

# "Śliwki" Józef Antoni Birkenmajer

"Śliwki" Józef Antoni Birkenmajer

Braciszku miły, silniej trzęś,  
a więcej śliwek spadnie;  
o, tu ich widzę całą więź,  
co tak się wdzięczą ładnie!

Choć praca ciężka, ale wszak  
opłaci się sowicie.  
Niestety, sił nam jeszcze brak  
zarobić coś na życie.

Ale pracować przecie trza —  
więc dzisiaj dzięki tobie  
na tych śliweczkach może ja  
choć troszkę też zarobię.

To, coś ty z drzewa strząsnął sam,  
ja zbiorę do fartuszka;  
w nagrodę mama pewnie nam  
da choć po dwa jabłuszka.

A gdy się ze śliweczek tych  
konfitur słój wysmaży,  
to ich spodeczkiem (słuchaj Zbych!)  
mamusia nas obdarzy.

---